

Premier FAURE i minister PINAY zaproszeni do Moskwy

PARYŻ. — Agencja France Presse podała, że premier Faure i minister spraw zagranicznych Pinay zostali zaproszeni przez rząd radziecki do Związku Radzieckiego. Faure powiadomił w środę prezydenta Francji o tym zaproszeniu, a w czwartek zaproszenie to będzie dyskutowane przez gabinet francuski. Agencja podkreśla, że zaproszenie radzieckie będzie niewątpliwie przyjęte. Wizyta francuskich mężów stanu w Moskwie nastąpi prawdopodobnie w listopadzie lub na początku grudnia br.



NA ZDJĘCIU: mistrz sportu Stefan Lewandowski zapala znicz II Międzynarodowych Igrzysk Sportowych Młodzieży. CAF. — fot. Matuszewski



NA WARSZAWSKIM FESTIWALU MŁODOŚCI

Pieśni i tańce narodów Kraju Rad

gorąco oklaskiwała młodzież na galowym koncercie radzieckim

WARSZAWA. — W Sali Kongresowej Pałacu Kultury i Nauki w Warszawie odbył się 2 bm. radziecki koncert galowy z okazji V Światowego Festiwalu Młodzieży i Studentów. Przedstawiciele wszystkich kontynentów świata po brzegi wypełnili wielką salę.

W łozach honorowych zajęli miejsca: członkowie Biura Politycznego KC PZPR: I Sekretarz KC PZPR — B. Bierut, J. Berman, J. Cyrankiewicz, Wł. Dworakowski, F. Józwiak-Witold, F. Mazur, H. Minc, Z. Nowak, E. Ochab, K. Rokossowski, R. Zambrowski, A. Zawadzki, z-ca członka Biura Politycznego KC PZPR — A. Rapacki, sekretarz KC PZPR W. Matwin, wiceprezisi Rady Ministrów S. Jedrychowski i St. Łopot, wicemarszałek Sejmu — J. Ozga-Michalski, minister Spraw Zagranicznych St. Skrzyszewski.

W loży honorowej zajęli również miejsce przewodniczący bawiącej w Polsce chińskiej delegacji rządowej, wicepremier Rady Państwowej ChRL — Ho Lun.

Na sali znajdują się członkowie Rady Państwa i Rządu, przedstawiciele stronnictw politycznych, organizacji społecznych, świata kultury i nauki.

Obecny jest ambasador pełnomocny i nadzwyczajny ZSRR w Polsce P. Ponomarenko oraz inni członkowie korpusu dyplomatycznego.

Na koncert galowy przybyli także członkowie Międzynarodowego Komitetu Festiwalowego z przewodniczą-

Próletariusze wszystkich krajów, łączcie się! ★ A

GAZETA BIAŁOSTOCKA

Organ KW Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej

R... V. Nr 184 (1217) BIAŁYSTOK, 4 sierpnia 1955 r. Cena 20 gr.

Artykuł pi.

„O szybsze tempo rozwoju rolnictwa polskiego i o umocnienie pozycji socjalizmu na wsi polskiej w przyszłym pięcioleciu“

(Z problemów IV Plenum KC PZPR)

przedruk z „Trybuny Ludu“ — czytaj na str. 3 i 4.

Żniwa na Białostocczyźnie

Chłopi pow. zambrowskiego

współzawodniczą o szybkie zakończenie żniw i omłotów

W ostatnich dniach osłabło tempo prac żniwnych w powiatach: białostockim, bielskim, hajnowskim i części siemiatyckiego. A przecież roboty jest w bród. Wielu rolników nie skosiło jeszcze żyta, a tu już jęczmień i owies czekają na kosę. Omłoty trzeba jednocześnie przeprowadzać. Słowem spiętrzyła się praca.

Tymczasem pośpiechu w żniwach jakoś nie widać. Na co czekają gospodarze? Pogoda jest zmienna. Jak się trafi parę dni słońca, to potem przechodzą przelotne deszcze. Dlatego pogodne dni i godziny trzeba w pełni wykorzystywać.

W powiecie hajnowskim, jako pierwszy sprzedał zboże państwu Aleksy Grebel ze wsi Osówka. Dostarczył on do punktu skupu 205 kg żyta, na planowaną ilość 285 kg.

Również Stefan Dunda ze wsi Wiluki dostarczył do GS tegoroczne ziarno. Sprzedał on państwu 112 kg zboża.

Chłopi powiatu zambrowskiego przekonują się coraz



bardziej o korzyściach, płynących z bardziej zorganizowanych metod pracy, dowodem czego jest np. fakt, iż w tegorocznych żniwach pracuje na wsi zambrowskiej ponad 100 grup wzajemnej pomocy. Dzięki temu ilość skoszonego żyta dochodzi tu do 75 procent.

Chłopi pracujący organizują współzawodnictwo o szybkie zakończenie żniw i omłotów pomiędzy wszystkimi gromadami. Inicjatorami tego współzawodnictwa byli chłopi, ze wsi Radwany, którzy zakończyli już zbiór żyta całkowicie i obecnie przeprowadzają omłoty „na całą parę“. W robotcie są nie tylko młocarnie motorowe, lecz również kieraty i cepy. Ambicją bowiem chłopów tej wsi jest wykonanie całorocznego planu sprzedaży zboża państwu — jeszcze w bieżącym tygodniu.

Do wykonania całorocznego planu sprzedaży zboża państwu najpóźniej do dnia 15 września br. — wezwali cały powiat chłopi pracujący z gromady Szczerdruchy. Niedobrze jest w powiecie zambrowskim z podorywką ściernisk: ze świecą trzeba by szukać gospodarza, który natychmiast po sprzącie żyta dokonuje podorywki. Jak z tego widać, aparat służby rolnej za mało dba o rzekomych chłopów, że wapnowanie ściernisk i podorywki w znacznym stopniu podnoszą wydajność pól w zbóż w roku następnym. Warto, by chłopi powiatu zambrowskiego brali przykład z powiatu siemiatyckiego, gdzie przekonano się już namacalnie o korzyściach z dokonywania podorywek. (H. K.)

Pierwsze zboże dla państwa

W niektórych wsiach, zwłaszcza w południowych powiatach rozpoczęto omłoty żyta. Chłopi z tych powiatów odstawiają pierwsze zboże do magazynów GS.

W tegorocznych żniwach bierze udział w pracach żniwnych na polach chłopów indywidualnych wiele maszyn GOM, które w znacznej mierze przyczyniają się do lepszego i szybszego sprzętu zboża.

NA ZDJĘCIU: Stanisław Łupski ze wsi Sikory Wojciechowska w pow. Wysokie-Mazowieckie kosi żyto maszyną z GOM w Kobylinie.

Fot. „Gazeta“ — Z. Zaremba

W XXXV rocznicę powstania TKRP chłopi z Milejczyce zorganizowali spółdzielnię produkcyjną

Dla upamiętnienia 35 rocznicy powstania Tymczasowego Komitetu Rewolucyjnego Polski chłopi ze wsi Milejczyce, gdzie w 1920 roku działała Rada Delegatów zorganizowali spółdzielnię produkcyjną III typu, którą nazwano im. Feliksa Dzierżyńskiego.

Do spółdzielni przystąpiło 19 członków, którzy wnieśli ogółem 160 hektarów ziemi, w tym 120 ha ornej.

Przewodniczącym spółdzielni został wybrany tow. Mikołaj Pachwicewicz, sekretarzem gromadzkiej organizacji partyjnej. Na członków zarządu wybrano Jana Abramowicza i Bazylego Pachwicewicza.

Członkowie nowoorganizowanej spółdzielni, która jest 17 z kolei spółdzielnią w powiecie siemiatyckim, przystąpią do siewów jesiennych zespołowo.

W BITWIE O KAŻDE ZIARNO...

Dotychczasowy przebieg kampanii żniwnej nasuwa pewne refleksje. Tegoroczne żniwa nie należą do łatwych. Uległy one znacznemu opóźnieniu, wskutek czego niemal wszystkie zboża dojrzewają obecnie równocześnie. Razem ze sprzętem zbiegły się inne prace — podorywki, siew poplonów, omłoty.

Właśnie to spiętrzenie prac zobowiązuje do takiej organizacji pracy w czasie żniw, która gwarantowałaby pełne wykorzystanie parku maszynowego i każdej minuty, ażeby jak najszybciej i bez strat zebrać plony i przeprowadzić roboty polowe związane z przygotowaniem roli pod przyszłe plony.

Minister Rolnictwa, tow. Pszczółkowski w swoim wywiadzie prasowym zwrócił szczególną uwagę na pełne wykorzystanie maszyn. I to zarówno POM-owskich, GOM-owskich, jak i prywatnych.

Z obserwacji przebiegu prac w naszym województwie wynika, że nie wszędzie maszyny są należycie wykorzystywane. Na przykład w powiecie kolneńskim nie zabezpieczono maszyn żniwnych w podnośniki niezbędne przy koszeniu zboża powalonego, wskutek czego chłopi niechętnie korzystają z maszyn. Jest to oczywiście karygodne niedbalstwo Powiatowego Zarządu GOM w Kolnie.

W powiecie sokólskim, monieckim i zambrowskim obserwuje się innego rodzaju niedociągnięcia. Mianowicie maszyny żniwne nie są przerzucane natychmiast z pola na pole. Stoją one najczęściej po kilka godzin dziennie bezczynnie.

Aby żniwiarka mogła sprawnie pracować, trzeba za nią od razu wiązać snopy i odkładać na bok. Jedna rodzina 2-3 osobowa nie nadąży z tą robotą. I to właśnie jest główną przyczyną powodującą przestoje żniwiarek. Dlatego najlepiej wykorzystać maszyny w grupach wzajemnej pomocy, w które łączy się kilka lub kilkanaście gospodarstw. W ten sposób nie będzie przestoju maszyn żniwnych.

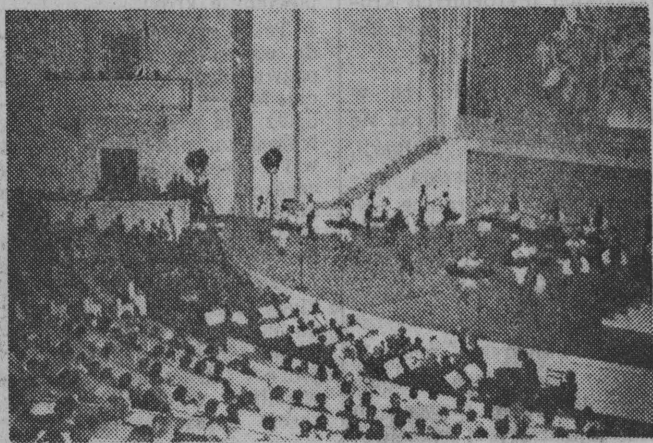
Żniwa nie są prywatną sprawą poszczególnego gospodarza. Są one przedmiotem troski całego narodu, całej gromady, sprawą honoru i ambicji każdego członka partii i bezpartyjnego. Wynika stąd konieczność usprawnienia organizacji prac żniwnych i ustawienia ich w taki sposób, żeby front bitwy o chleb przebiegał równocześnie we wszystkich gospodarstwach. Nie powinny o tym zapominać gromadzkie rady narodowe i aktywi wiejski.

Dobra organizacja pracy w czasie żniw, to rzecz najważniejsza.

Dotychczasowy przebieg żniw uczy, że trzeba dobrze się uwijać, aby podjąć wszystkich pracom. Niemal każdego dnia przechodzą krótkotrwałe, przelotne deszcze, co oczywiście utrudnia zbiory. Dlatego każda pogodna godzina trzeba wykorzystywać w pełni i jeśli zachodzi potrzeba — pracować i w niedzielę. Zrozumieli to spółdzielcy z Rajska, Augustowa, Knoroz, chłopi indywidualni z Szastal i kilku innych wsi. Wyszli oni w ubiegłą niedzielę do koszenia żyta. Taka gospodarska zapobiegliwość, troska o szybkie sprzątnięcie zboża, powinna cechować wszystkich spółdzielców, chłopów indywidualnych i robotników rolnych.

Jest już spora ilość wsi i spółdzielni produkcyjnych, zwłaszcza w południowych powiatach naszego województwa, gdzie żniwa żytnie zostały zakończone, względnie są na ukończeniu. Jest więc dogodna pora, aby przeprowadzić omłoty wprost na polu. A jednak chłopi indywidualni i spółdzielcy ociągają się z omłotami. Zjawisko to jest bardzo szkodliwe, gdyż niedługo trzeba będzie rozpocząć siewy jesiennie, a zboże do siewów nie jest jeszcze przygotowane. Trzeba także już teraz realizować obowiązkowe dostawy zbóż.

Więc pracująca Białostocczyzna powinna w tym roku dostarczyć krajowi więcej zboża niż w latach ubiegłych. Są ku temu odpowiednie warunki. Chłopi pracujący powinni dolożyć wszelkich starań, by nie powstały najmniejsze nawet straty w czasie żniw, by została szybko i sprawnie przeprowadzona kampania omłotowa. Niechaj na naszych polach roboty żniwne przebiegają z myślą o tym, by Ojczyźnie, by całemu narodowi zapewnić pod dostatkiem chleba.



W dniu 1 bm. w Sali Kongresowej Pałacu Kultury i Nauki młodzież polska wystąpiła z artystycznym programem galowym.

NA ZDJĘCIU: „Odrodzenie“. Fragment suity wg tabulatury Jana z Lublina (wiek XVI) w wykonaniu zespołu pieśni i tańca Centralnej Rady Związków Zawodowych. CAF — fot. Zygm. Wdowiński

KOMENTARZ DNIA

Czas rokowań

Pałac Narodów w Genewie, w którym obradowali szefowie rządów czterech mocarstw, jest od dnia 1 sierpnia miejscem obrad ambasadorów Chin Ludowych i Stanów Zjednoczonych. Rokowania toczą się w salonie sąsiadującym z salą, w której w ubiegłym podpisano zostało zawieszanie broni w Indochinach...

Spotkanie polskich parlamentarzystów z gośćmi honorowymi Festiwalu

WARSAWA. — W gmachu Sejmowa PRL odbyło się dnia 3 bm. spotkanie przedstawicieli polskiej grupy Unii Międzyparlamentarnej z gośćmi honorowymi V Festiwalu Młodzieży i Studentów: Isabelle Blume, Gustą Fuczkową i Nazimem Hikmetem.

Międzynarodowa Wystawa Sztuki otwarta w Warszawie

W dniu 3 bm. otwarta została w salach „Zachęty” Międzynarodowa Wystawa Sztuki. Około 1.500 wystaw prac nadesłała na wystawę repatriacji obywateli amerykańskich i chińskich.

Na uroczystości otwarcia wystawy obecny był minister Kultury i Sztuki W. Sokorski.

Obalajmy razem przeszkody na drodze do promiennej przyszłości

Przemówienie Jacques Denis'a na festiwalowym Święcie Zbiorów

Po raz pierwszy w czasie Świątowego Festiwalu obchodzimy dzień święto zbiorów. Trudno jest znaleźć datę, która by odpowiadała wszystkim dożynom świata.

Komunikat Bułgarskiej Agencji Telegraficznej w sprawie katastrofy samolotu izraelskiego

SOFIA. — Dzienniki bułgarskie ogłosiły w dniu 3 sierpnia następujący komunikat Bułgarskiej Agencji Telegraficznej w sprawie katastrofy samolotu izraelskiego. Komunikat ten stwierdza m. in.:

Serdecznie, po przyjacielsku rozmawiałem z tow. Bieruterem

Wypowiedź delegata Białostocczyzny na V Festiwal T. Wielgusa

W czwartym dniu Festiwalu delegaci ze wszystkich województw przyjeżdżali do Białostocczyzny. W czwartym dniu Festiwalu delegaci ze wszystkich województw przyjeżdżali do Białostocczyzny.

Całe spotkanie trwało ponad dwie godziny. Potem towarzysze Bierut życzył nam dobrej zabawy na Festiwalu i sukcesów w pracy. My z kolei życzyliśmy towarzyszowi Bieruterowi i Cyrankiewiczowi długich lat życia i kiero-

Radosne Święto Zbiorów

Któż z czytelników, a szczególnie czytelników ze wsi nie wie co to są dożynki.

Choćby nie ma takich. Uroczystość zakończenia żniw, jaką przeżywa każdy chłop jest wyrazem radości z pomysłnych zbiorów i urodzaju. W różnych krajach różne obchodzili się dożynki.

Od naszego specjalnego wysłannika na V Festiwal

ba wam wiedzieć, że i w dalekiej Afryce obchodzili się dożynki uroczystość i weselo podobnie jak i w naszych wsiach.

Święto zbiorów rozpoczął krótkim przemówieniem Jacques Denis sekretarz generalny Świątowego Festiwalu. W jego przemówieniu był program wspólnego działania młodzieży wsi, pokazało ono, iż lepsze życie jest możliwe pod warunkiem, że podjęte zostaną natychmiast odpowiednie kroki.

szybsze tempo rozwoju rolnictwa polskiego i o umocnienie pozycji socjalizmu na wsi w przyszłym pięcioleciu

(Z problemów IV Plenum KC PZPR)

II Zjazd naszej partii opracował plan zwiększenia tempa rozwoju rolnictwa polskiego i o umocnienie pozycji socjalizmu na wsi w przyszłym pięcioleciu.

Dieta osiagniecia wzrostu produkcji zbóż niezbędne będzie poważnie — o kilkaset tysięcy hektarów — zwiększenie powierzchni zasiewów. Musimy też powiększyć doproważdź do takiej wielkości, jaka była w obecnych granicach Polski przed wojną.

Zwiększenie powierzchni zasiewów — to jednak tylko jedna z dróg podniesienia globalnej produkcji zbóż. Podstawowym kierunkiem dźwigni jest i musi być zwiększenie plonów z hektara.

Wzrost produkcji zbóż w rolnictwie polskim wymaga podjęcia szeregu przedsięwzięć. Wzrost produkcji zbóż w rolnictwie polskim wymaga podjęcia szeregu przedsięwzięć.

Wzrost produkcji zbóż w rolnictwie polskim wymaga podjęcia szeregu przedsięwzięć. Wzrost produkcji zbóż w rolnictwie polskim wymaga podjęcia szeregu przedsięwzięć.

Wzrost produkcji zbóż w rolnictwie polskim wymaga podjęcia szeregu przedsięwzięć. Wzrost produkcji zbóż w rolnictwie polskim wymaga podjęcia szeregu przedsięwzięć.

Wzrost produkcji zbóż w rolnictwie polskim wymaga podjęcia szeregu przedsięwzięć. Wzrost produkcji zbóż w rolnictwie polskim wymaga podjęcia szeregu przedsięwzięć.

Wzrost produkcji zbóż w rolnictwie polskim wymaga podjęcia szeregu przedsięwzięć. Wzrost produkcji zbóż w rolnictwie polskim wymaga podjęcia szeregu przedsięwzięć.

Wzrost produkcji zbóż w rolnictwie polskim wymaga podjęcia szeregu przedsięwzięć. Wzrost produkcji zbóż w rolnictwie polskim wymaga podjęcia szeregu przedsięwzięć.

na rozszerzenie bazy paszowej, nieosiągalne przy pomocy żadnych innych środków. Tyłko wzrost rozwoju produkcji ziarna może pozwolić na poważniejszy wzrost produkcji hodowlanej.

W tej wielkiej bitwie o chleb i mięso szczególnie poważną rolę odgrywać mają Państwowe Gospodarstwa Rolnicze. Wzrost produkcji zbóż w rolnictwie polskim wymaga podjęcia szeregu przedsięwzięć.

Zapewnienie takiego rozwoju rolnictwa i zarówno jego sektora socjalistycznego i jego gospodarstw indywidualnych — wymaga poważnej pomocy ze strony państwa ludowego. W szczególności — znacznie zwiększyć wyposażenie rolnictwa w sprzęt mechaniczny i dostawy nawozów sztucznych.

Wartość produkcji maszyn i narzędzi rolniczych powinna być zwiększona w 1960 r. w porównaniu z rokiem 1955 prawie trzykrotnie. Par- traktorowy POM i PGR w tym samym czasie musiałyby ulec podwojeniu w stosunku do stanu obecnego.

Umożliwiłoby to kompleksową mechanizację wszystkich procesów produkcyjnych związanych z produkcją zbóż, ziemiaków i buraków cukrowych w gospodarce społecznej i indywidualnej.

W ciągu ubiegłych 6 lat zaopatrzenie rolnictwa w nawozy sztuczne wzrosło o przeszło 100 proc. W przyszłym pięcioleciu wzrosnąć nie przysporzącznie o 70 — 80 proc. w porównaniu ze stanem obecnym.

Wzrost produkcji zbóż w rolnictwie polskim wymaga podjęcia szeregu przedsięwzięć. Wzrost produkcji zbóż w rolnictwie polskim wymaga podjęcia szeregu przedsięwzięć.

Wzrost produkcji zbóż w rolnictwie polskim wymaga podjęcia szeregu przedsięwzięć. Wzrost produkcji zbóż w rolnictwie polskim wymaga podjęcia szeregu przedsięwzięć.

Wzrost produkcji zbóż w rolnictwie polskim wymaga podjęcia szeregu przedsięwzięć. Wzrost produkcji zbóż w rolnictwie polskim wymaga podjęcia szeregu przedsięwzięć.

tych dwóch zadań. Popelił on stanowczo istniejącą po dziś dzień u niektórych twórców tendencyjną tendencję do wyprzedzania siebie w wykonaniu zadań IV Plenum, aby chłop indywidualni, spółdzielcy i pracownicy PGR przystąpili do tych robót w pełnej świadomości postawionych przed nimi celów.

Równocześnie jednak trzeba, aby w kraju, w naszych organizacjach terenowych i w radach narodowych rozwijała się szeroka dyskusja nad dalszymi perspektywami rozwoju rolnictwa, nad skonfrontowaniem propozycji wysuniętych na IV Plenum, z możliwościami i potrzebami terenu, nad wyszukaniem rezerw dla realizacji wskazań IV Plenum, nad przełamaniem tych wskazań do rzeczywistości.

Nasze instancje partyjne i rady narodowe powinny stanowić się nad tym, jakie są potrzeby ich terenu w zakresie mechanizacji, omówić plan rozbudowy sieci GOM i POM. Nasze instancje partyjne i rady narodowe powinny zastanowić się nad tym, jakie są potrzeby ich terenu w zakresie mechanizacji, omówić plan rozbudowy sieci GOM i POM.

W jakim kierunku idzie ta konkretyzacja i pogłębienie uchwał II Zjazdu? Jeśli idzie o spółdzielczość produkcyjną — IV Plenum położyło szczególny nacisk na umocnienie i podniesienie poziomu gospodarki istniejących spółdzielni produkcyjnych, tak aby osiągnąć wysokie plony z hektara i wysokie wyniki hodowli, zaszkodziłoby one naszym warunkom wsi.

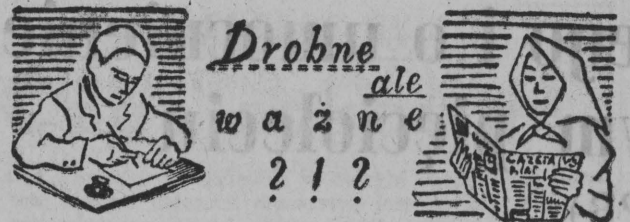
Wzrost produkcji zbóż w rolnictwie polskim wymaga podjęcia szeregu przedsięwzięć. Wzrost produkcji zbóż w rolnictwie polskim wymaga podjęcia szeregu przedsięwzięć.

Wzrost produkcji zbóż w rolnictwie polskim wymaga podjęcia szeregu przedsięwzięć. Wzrost produkcji zbóż w rolnictwie polskim wymaga podjęcia szeregu przedsięwzięć.

Wzrost produkcji zbóż w rolnictwie polskim wymaga podjęcia szeregu przedsięwzięć. Wzrost produkcji zbóż w rolnictwie polskim wymaga podjęcia szeregu przedsięwzięć.

Wzrost produkcji zbóż w rolnictwie polskim wymaga podjęcia szeregu przedsięwzięć. Wzrost produkcji zbóż w rolnictwie polskim wymaga podjęcia szeregu przedsięwzięć.

Wzrost produkcji zbóż w rolnictwie polskim wymaga podjęcia szeregu przedsięwzięć. Wzrost produkcji zbóż w rolnictwie polskim wymaga podjęcia szeregu przedsięwzięć.



Drobne ale ważne

DYM W OCZY
Gdy ktoś na swojej drodze spotyka same niepowodzenia...

Można temu zaradzić

Robotnicy sezonowi w gospodarstwie Pietrasze, zespół PGR Dunajki...

Sprawa bynajmniej nie uboczna

Wielu przyczyniło się na to, aby zwrócić uwagę na zagrożenie wychowania fizycznego...

Warszawską manifestację młodzieży potęgujemy naszą pracą

Młodzież biłostocka żyje Festiwalem
Już od kilku dni Warszawa rozbrzmiewa gwarem młodzieżowych głosów...

Dlaczego chleb jest zły jakości?

Niejednokrotnie poruszano już w prasie sprawę codzienną, na pozór niewiele znaczącą...

Włókniarze pomagają wsi w żniwach

Dużą pomoc rolnikom w żniwach noszą robotnicy przemysłu włókienniczego...

W odpowiedzi na krytykę

Nie będzie więcej nieprzemysłanych decyzji
W rubryce pod tytułem „7,5 miliarda złotych”...

W szkołach podstawowych

Wychowanie fizyczne w szkołach podstawowych prowadzi dotąd ponad 1.400 nauczycieli...

Dbaj o czystość swego miasta

Do dnia dzisiejszego młodzież Fabryki Pluszu zaciągnęła już 17 wart. Cała załoga uczestniczy w wielkim czynie...

PROGRAM RADIOWY

18.00 Muzyka dla wszystkich. 17.00 Festiwalowa Estrada Muzyczna. 16.00 Dziennik Biłostocki.

Na nieuczciwość taksówkarzy

Nadal bardzo często zdarza się, że taksówkarze biłostocki nie przestrzegają przewidzianych taryf...

NUMER W NUMER
Helio Prezydium Grodzkiej Rady Narodowej? Nie! tu GS. Cóż do diabła? Przecież dzwonię na numer Prezydium.

Wielej troski o kadry nauczycieli
Mamy w szkolnictwie średnim ogólnokształcącym około 20 nauczycieli wychowania fizycznego...

Wielki sukces w województwie
Wielkie i trudne są zadania, które stawiamy sobie na przyszłość. Właśnie dlatego będziemy mogli wejść w życie tylko wtedy, jeśli podjęte przez nas zadania...

Kronika Białostocka
TEATR: „Pokój” - „Achtung! Banditen” - „Natchnienie” - „Polana” - „Marsylanka”. KLUBY: Klub MPK ul. 1 Maja czynny w godz. 14-22.

Włączanie, musi zwrócić pasażerowi niesłużnie pobraną opłatę. Pierwszym taksówkarzem, który już zwrócił pasażerowi niesłużnie pobraną opłatę...

O szybsze tempo rozwoju rolnictwa polskiego i o umocnienie pozycji socjalizmu na wsi w przyszłym pięcioleciu

(Z problemów IV Plenum KC PZPR)
Wyniki formach kooperacji, zgodnie z wielką lenińską ideą planu spójdzielczego...

Mamy jeszcze duże możliwości

Okres wakacji może być wykorzystany przez szkolnictwo na realizację planów BSO, masowej nauki pływania, turystyki itd.

JÓZEF MORTON Diabelski Młyn

Sprzedział jest chłopom na jarmarku i zaraz potem — na wódek! Ty teraz nikogo w to nie mieszaj, nie mieszaj, powiadam!

ROZDZIAŁ XIX

Malina trzymał w ręce list i choć pątrzył na Jaszczur, wcale nie słyszał, co ten do niego mówił.

Osiągnięcia najlepszym agitratorem

W roku 1954. Kiedykolwiek bys nie przyjechał do spółdzielni w Długich, daremnie byś kolatał do ich drzwi...

zboża i 10 zł gotówką. Zre-sztą i ta dniówka w Kalcę-znych była wyrubowana

Gdy nie odczuwa potrzeby wspólnego działania

Gdy w Długich w drugim roku gospodarki do spółdzielni wstąpiła Aleksandra Karwowska i Paweł Sitnik...

powiedziałność za całokształt gospodarki zespolonej.

Trzeba i można wymagać zarówno od członków partii jak i członków ZSL...

Szukamy argumentów

Najlepszym agitratorem białekości produkcyjnej konkretne wyniki gospodarze spółdzielni.

Obie spółdzielnie posiadają jednakową klasę gruntów, wśród których przewarce ziemi...

Table with 4 columns: Spółdzielnia, Rok, Zbożowe, Motylkowe. Rows for 1954 and 1955.

Wielu członków korzysta z „rozmuchanych” działek przysagrodowych, bo z ogólnego arealu spółdzielczego...

Gdy na usprawiedliwienie zabraknie słów

Zdawać by się mogło, że proporcjonalnie do ilości hektarów, mniej więcej po-

Table with 4 columns: Spółdzielnia, Rok, Lódka ha, Budylna. Rows for Długie, Kalcęzyny, i Długie.

W Kalcęznych jest gromadzka organizacja partyjna, a w Długich nie.

Table with 4 columns: Spółdzielnia, Rok, Ilosc kuntała, Ilosc dzierż. w 1 ha. Rows for Długie and Kalcęzyny.

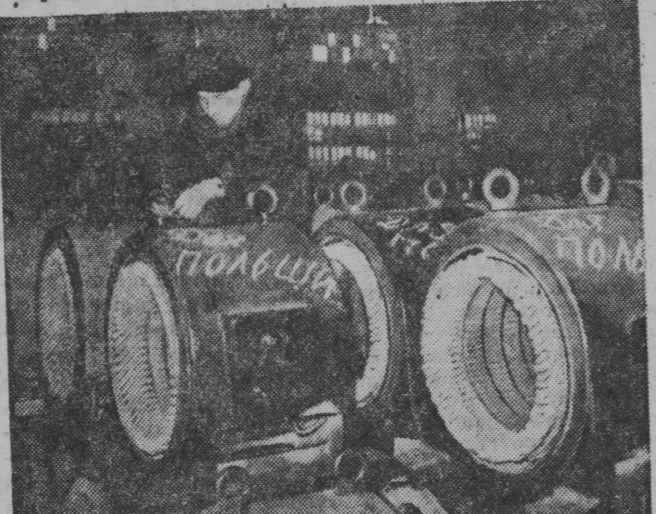
Zenujące i kompromitujące gospodarce zespolonej są doprawdy ci, którzy mu-

O czym mówią dniówki obrachunkowe

W pierwszej chwili, gdy doliczylam się, że w Kalcę-znych przypadło 62 dniówek obrachunkowe...

Wiemy już jednak (wykazana to pierwsza tabela), że spółdzielcy z Kalcęznych nie zastanawiali się nigdy nad tym, czy oni nie-

Przemysł radziecki wykonuje zamówienia dla Polski



NA ZDJĘCIU: fabryka im. Iljicza w Moskwie. Przegląd gotowych statków przed montażem maszyn elektrycznych...

Aby było więcej mieszkań

Konieczny jest liczniejszy udział białostoczan w remontach budynków

Budynek bez dachu. Jedną z potrzeb w tym roku jest przede wszystkim remont dachów...

Mieszkańcy domów objętych działalnością komitetów blokowej Białostoku, zorganizowali w grudniu...

Więcej uczyć i lepiej

W Lubotyniu mówiono również o sprawie maszynowej. Dotychczas bywało tak, że do szko-

Możesz zdobyć zawód geodety

W celu szybszego uzupełnienia kadry geodetów, Ministerstwo Rolnictwa otwiera z dniem 1 października...

Skąd wziąć siłę? Dlaczego tow. Tryniszewski mieszka w klasie?

Dyskusja nad zagadnieniami wysuniętymi przez IV Plenum rozszerza się z dnia na dzień.

Przemysł naftowy



Wydobycie ropy naftowej obok węgla — to jedna z najważniejszych gałęzi przemysłu surowcowego.

Już za kilka dni rozpoczyna pracę Studium Nauczycielskie w Białymstoku

Na drzwiach pokoju, mieszającego się na II piętrze w gmachu Liceum Pedagogicznego...

Wydziału Gospodarki Komunalnej i Mieszkalnej przy ul. MRN, wynoszący 3.546 tys. zł...

1. Korzystać materialnie, absolutnie nie ma prawa korzystać z żądań...

2. Oprócz korzyści materialnych, absolwenci Studiów Nauczycielskich...

Wrzesień w przedszkolu

Korzystając z pięknej wrześniowej pogody, przedszkolaki większą część swych „pouczających zajęć” odbywają na słońcu.

Przy dobrej woli sprawę tę można załatwić

Posesja znajdująca się przy ul. Kraszewskiego 29 graniczy z terenami budowy Fabryki Przyrządów i Uchwytów.

Program radiowy

na dzień 13. IX 55 r. (wtorek) Białystok: godz. 14.00: „Kina”...

Z higieną w bakier

Przy ul. Ogrodowej 9 mieszcząca się biura Okręgowego Przedsiębiorstwa Delatalskiego...

Tak wygląda plac przy hall targowej na Sienym Rynku. (m)

Gazeta Białostocka — organ Komitetu Wojewódzkiego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej.

Oszczędne krojenie materiału staje się coraz bardziej popularne

Nasze wiadomości o oszczędnym krojeniu garniturów męskich wzbudziły ogromne zainteresowanie wśród krawców całego województwa.

Wydziału Gospodarki Komunalnej i Mieszkalnej przy ul. MRN, wynoszący 3.546 tys. zł...

Bywa i tak

Tradycja — ale jaka?

To bardzo przyjemne, kiedy zaproszony gość wyraża choć niewielką sympatię.

Wystąpienie gościa jest przewidziane podziękowaniem.

OGŁOSZENIA DROBNE

Zubiono dowody nr. rej. nr A00038 na samochód marki „Saur 20” A00392 na ciemną markę „Urus” i 00592, 00593...

OBWIESZCZENIE

Osrodek Szkolenia Zawodowego Kierowców Ministerstwa Transportu i Lotnictwa w Białymstoku organizuje z dniem 15 września...

Ważniejsze telefony: Woj. Stacja Pogotowia Ratunkowego przy ul. Kraszewskiego 29...

● V FESTIWAL ● POKÓJ ● PRZYJAŹŃ ● V FESTIWAL ● POKÓJ



W parkach, na skwerkach i ulicach Warszawy wszędzie można spotkać uczestników Festiwalu. Młodzież niemiecka przy dźwiękach gitary śpiewa ludową piosenkę, która bardzo podoba się małej warszawiance.

Notatki z sierpniowej Warszawy

Pamiętacie krótkometrażowy przemily film francuski pt. „Moja Anetka“ wyświetlany niedawno w kinie „Pokój“? Na filmie tym widzieliśmy, jak bawią się Francuzi w dniu ich narodowego święta 14 Lipca. W tym dniu w całej Francji panuje atmosfera radości zabawy i przyjaźni. W tym dniu cała Francja jest młoda, radosna i rozpromieniona. Przypominam ten film i święto narodowe Francji dlatego, że przedstawiciel największego paryskiego dziennika burżuazyjnego, „Ce Soir“ Salmone porównał atmosferę Festiwalu do atmosfery francuskiego święta narodowego. Tak jak Francuzi 14 Lipca, przez cały czas trwania Festiwalu młodzież z różnych krajów świata radośnie manifestuje swą wolę przyjaźni i pokoju. (fl)

List na Festiwal

„Nie zapomnij powiedzieć przyjaciółom z zagranicy że pracujemy uczciwie“

We wtorkowym numerze „Gazety Białostockiej“ zamieściliśmy list Janusza Kruszeckiego, delegata na Festiwal ze wsi Pniewo w pow. zambrowskim, do młodzieży z tejże wsi. Dzisiaj drukujemy odpowiedź, jaką nadesłała młodzież z Pniewa na adres naszej gazety.

CZOŁEM JANUSZ!
List Twój przyszedł do nas akurat w najgorętszy czas, w same żniwa. Wszyscy byliśmy przy pracy w polu, jak listonosz przyniósł gazetę. Nikomu z nas nie przyszło do głowy, że Twój list przyjdzie do nas taką drogą, że znajdziemy go właśnie w „Gazecie Białostockiej“.

Nie wyobrażasz sobie, Janku, jak bardzo ucieszyliśmy się, że tam na Festiwalu pamiętasz o nas, że wśród tylu ciekawych i niecodziennych atrakcji myślisz przecież o kolegach ze swojej wsi.

Cóż Ci możemy powiedzieć? W tej chwili jest skwarne, sierpniowe połud-

nie. Kiedy Ty — być może — rozmawiasz z delegatami z innych krajów, kiedy opowiadasz im o życiu w naszej wsi, my tutaj w Pniewie zmagamy się z robotą, uwiązujemy się, ile tylko starczy sił, staramy się, aby żniwa ukończyć jak najprędzej. Zanim Ty wrócisz z Festiwalu, w Pniewie będzie już po żniwach i zastaniesz nas pewno przy zwózce zboża do stodoł.

Kiedy czytaliśmy Twój list, to każdy z nas uczył jeszcze mocniej, niż wtedy, kiedy wybieraliśmy Ciebie na naszego delegata, że na Festiwalu pragnąłby być całą duszą. Każdy pragnąłby na własne oczy zobaczyć to wszystko, o czym Ty piszesz, napatrzyć się, nadziwić, osobiście porozmawiać z delegatami z zagranicy. Rozumiemy jednak, że wszyscy nie mogliśmy jechać do Warszawy, bo ktoś by wtedy został do roboty w polu. Dlatego tym większa odpowiedzialność spoczywa na Tobie. Przyglądaj się wszystkim dokładnie, zapamiętaj jak najwięcej, abyś po powrocie mógł nam opowiedzieć o wszystkim szczegółowo i wyczerpująco. Bo liczą się z tym, że zasypimy Cię pytaniami.

Czekamy z niecierpliwością na Twój przyjazd.

Serdeczne pozdrowienia od wszystkich, a od Halinki ucałowania.

I nie zapomnij powiedzieć delegatom z zagranicy, że my tu w Pniewie pracujemy uczciwie.

W imieniu młodzieży z Pniewa

Tadeusz SZYMAŃSKI
Ewa KONERT
Antoni POŁUJAŃSKI
Gromada Pniewo, dnia 2. VIII. 1955 r.

KONCERT życzeń

naszych delegatów

Delegaci naszego województwa za pośrednictwem „Gazety“ przesyłają festiwalowe pozdrowienia. Dziś pozdrowień tych i życzeń zebrało się tyle, że musimy poświęcić im sporo miejsca. Powstał w ten sposób cały festiwalowy koncert życzeń.

Dwaj delegaci ze spółdzielni produkcyjnych — Piotr Szymczuk z Czerewek i Henryk Plasek z Cecel, życzą wszystkim spółdzielcom naszego województwa szybkiego zakończenia żniw i omlotów. Takie same życzenia przesyłają młodzieży POM i PGR — Jarosław Daniłuk z POM w Bielsku-Podlaskim, Tadeusz Wielgus z PGR Boćwinki w powiecie gołdapskim i Stanisław Filipkowski z PGR Grabowo w powiecie kolneńskim.

Festiwalowe pozdrowienie budowniczym kombinatu w Fastach przesyła delegat młodych budowniczych tego kombinatu operator dźwigowy Ryszard Śmiarowski. Pozdrawia on również serdecznie swoich współmieszkańców z hotelu robotniczego w Fastach.

Regina Bujno, sklepowa ze sklepu gromadzkiego w Perkach Lachach (pow. Łapy) przesyła pozdrowienia swoim klientom i mieszkańcom całej gromady oraz pracownikom GS w Sokolach.

Młodzieży z Bronowa (pow. Łomża) przesyła pozdrowienia jej delegat Stanisław Dytkowski, który czuje się świetnie i bawi się na Festiwalu znakomicie.

Wszyscy wymienieni delegaci pozdrawiają jednocześnie swoje rodziny.

Dwa nowe rekordy Europy
plonem drugiego dnia zawodów lekkoatletycznych

Doskonała forma sportowców radzieckich

(Od naszego specjalnego wysłannika na II MISM)

Siatkówka

Wśród kobiet prowadzi ZSRR

W ciągu dwóch dni turnieju siatkówki rozegrano ogółem 19 spotkań w tym 8 kobiecych. W rozgrywkach siatkówki kobiet prowadzi zespół ZSRR i Rumunii po dwa zwycięstwa przed CSR, Polska, Koreą i NRD — po 1 zwycięstwie.

W siatkówce mężczyzn w grupie I pewnym kandydatem do rozgrywek finałowych jest drużyna mistrza Europy CSR. O zakwalifikowanie się do finału walczą zespoły Polski i NRD, które mają po jednym punkcie. Najpoważniejszym kandydatem jest Polska, która ma do rozegrania jeszcze jedno spotkanie z najsilniejszym zespołem tej grupy Albanią, podczas gdy drużyna NRD gra jeszcze z CSR.

W grupie II prowadzi Rumunia — 2 punkty obok której najpoważniejszym kandydatem wydaje się być zespół Chin. W grupie III miejsce w finale ma zapewnione Bułgaria (2 pkt.), drugim finalistą z tej grupy będzie najprawdopodobniej wyrównany zespół Mo. goiii.

Południowe konkurencje drugiego dnia lekkoatletycznych zawodów II MISM rozpoczęły się chodem na 20 kilometrów, do którego wystartowali rekordziści świata Czechosłowak Doležal, Polacy — Hausleber i Szyszko, Rumun, Parsilescu, reprezentant Związku Radzieckiego Ławrow i jeszcze ośmiu zawodników.

W konkurencji tej zwyciężył Doležal, przebiegając 20 km w czasie 1:32:54,2 przed Ławrowem 1:35:31,6 i Parsilescu 1:40:10. Hausleber ukończył konkurencję na 10. pozycji. Z Polaków bardzo słabo spisali się również dyskobole i trójskokowcy, z których Weinberg, daleko odbiegający od swej dawnej formy, nie mógł ani razu przekroczyć 15 metrów. W rzucie dyskiem zwyciężył Matwiejew ZSRR, który uzyskał 54,41, przed Mertą CSR 53,01 i Szehenyim Węgry 51,56.

Już przed rozpoczęciem trójskoiku, wśród publiczności wytworzyła się atmosfera oczekiwania jakiegoś lepszego wyniku z względu na to, że w programach zawodów widniały nazwiska takich zawodników, jak Szezerbakow, Czen i Rehak, którzy zajmują czołowe miejsca w tabeli dziesięciu najlepszych trójskokowców Europy. I publiczność nie zawiodła się. Leonid Szezerbakow skoczył 16,35, poprawiając tym wynikiem re-

kord Europy o 12 cm (poprzedni rekord, również należał do Szezerbakowa i wynosił 16,23). Tym rezultatem zajął on pierwsze miejsce, zapewniając sobie tytuł mistrza igrzysk, drugim był Czen (ZSRR) 15,80 a trzecim Rehak (CSR) 15,46. Doskonały również wynik uzyskała w eliminacjach biegu na 100 m kobiet Australijka Strickland De La Hunt, osiągając 11,5 sek.

Drugi rekord, jaki padł wczoraj na stadionie CWKS w Warszawie był dziełem lekkoatletki Związku Radzieckiego Winogradowej, która wynikiem 6,27 w skoku w dal pobiła stary rekord Europy, ustanowiony w roku 1943 przez Blankers Koen o 2 cm i zbliżyła się do rekordu świata należącego do Williams (Nowa Zelandia), od którego „zieli ją obecnie tylko 1 cm.

Dlatego też środe, drugi dzień II MISM można śmiało uważać za wielki dzień zarówno igrzysk w Warszawie, jak i radzieckiej lekkoatletyki. Dwa nowe, wspaniałe rekordy Europy są bowiem bezsprzecznie wielkim osiągnięciem sportowców Kraju Rad, którzy na II MISM spisują się doskonale.

Dowodem jeszcze może być i to, że w finale biegu 110 m ppł. zawodnicy ZSRR Stolarow, Bogatow i Bułańczyk zajęli trzy pierwsze miejsca, uzyskując czasy — 14,6, 14,6 i 14,7.

Również w biegu na 100 m triumfowali sportowcy radziecy, z których Barieniew zajął pierwsze miejsce, a Tokariew drugie w jednokowym czasie 10,4 sek. Trzecim był Węgier Goldowanyi, który uzyskał wynik 10,5.

Pocieszeniem dla publiczności polskiej był finał biegu na 400 m mężczyzn, w którym Makomaski zajął drugie miejsce wyprzedzając dobrego biegacza węgierskiego Adamię. W konkurencji tej zwyciężył również reprezentant Związku Radzieckiego Ignatiew, uzyskując czas 47,2. Makomaski miał czas 47,9 a Adamik — 48,0.

J. LEDZIŃSKI

Szermierka

Midler

najlepszy w turnieju florecistów

W turnieju we florecie mężczyzn pierwsze miejsce zajął Midler (ZSRR), który w dodatkowej walce pokonał Pethersa (Australia) 5:4. Obaj szermierze uzyskali w finale po 6 zwycięstw.

Dalsze miejsca zajęli: 3. Osman (Egipt) — 5, 4. Tudor (Rumunia) — 4, 5. Ursy (Rumunia) — 3, 6. Chmela (CSR) — 2, 7. Civrny (CSR) — 2, 8. Tapalaga (Rumunia) — 0.

Pływanie

Mroczkowski w finale

Na 100 m stylem dow. mężczyzn z 25 zawodników startujących w trzech eliminacjach do finału zakwalifikowali się:

1. Nyeki (Węgry) — 57,8; 2. Eminente (Francja) — 58,6; 3. Palandin (ZSRR) — 58,7; 4. Kadas (Węgry) — 59,1; 5. Mroczkowski (Polska) — 59,1; 6. Hubert (Rumunia) — 59,4; 7. Skomorowski (ZSRR) — 59,7; 8. Sorokin (ZSRR) — 59,8.

Tolkaczewski odpadł mając ten sam wynik co Sorokin. Poniżej obaj startowali w jednym przedbiegu sędziowie przyznali miejsce w finale Sorokinowi.

Z 17 zawodniczek, które startowały w trzech przedbiegach na 100 m dow. z najlepszymi czasami zakwalifikowały się do finału:

1. Gyenge (Węgry) — 1:08,7; 2. Szoke (Węgry) — 1:07,3; 3. Woog (ZSRR) — 1:08,8; 4. Gvergyak (Węgry) — 1:08,8; 5. Skupilova (CSR) — 1:10,1; 6. Markova (CSR) 1:10,8; 7. Bukowska (ZSRR) — 1:10,7.

O ósmo miejsce walczyły buda dodatkowo Szulcówna (Polska) i Ryżowa (ZSRR), które uzyskały jednakowy czas 1:10,8 — Szulcówna wynikiem tym ustanowiła nowy rekord Polski.

Turniej tenisowy rozpoczął

3 bm. o godz. 16 na kortach CWKS odbyło się uroczyste otwarcie turnieju tenisowego z udziałem 50 tenisistów i 23 tenisistek z 11 krajów.

W pierwszym dniu odbyło się 15 spotkań. Do najciekawszych należało spotkanie Sebrali (Polska) z 4-5 rakietą Czechosłowacji Schonbornem, które wygrał Czechosłowak 6:2, 2:6, 6:1, 3:6, 6:5. Dobrze zaprezentował się w walce z Radziem obiecujący junior węgierski Szikszay. Zwyciężył Radzio 6:4, 6:1, 6:2. Zacięty opór w ciągu pierwszych dwóch setów stawiał mistrzowie Węgier Gulyasowi, Wojtowicz (Polska). Wygrał Gulyas 5:7, 8:6, 6:0, 6:1.

Wyniki pozostałych spotkań: Jaworski (CSR) — Tloczyński (Polska) 6:1, 6:4, 6:3, Kramer (Polska) — Kożeluch (Dania) 6:4, 6:1, 6:2, Gasiorek (Polska) — Łazarow (Bułgaria) 6:1, 6:1, 6:1, Kulańki (Polska) — Pierer (NRF) 8:6, 6:3, 4:6, 9:7, Skonecki (Polska) — Strache (NRD) 6:2, 6:0, 6:3, Piotrowski

Piłka wodna

Rumunia 6:2 Polska

W kolejnym meczu piłki wodnej drużyna polska, po ładnej grze do przerwy — kiedy prowadziła 1:0, przegrała z zespołem Rumunii 2:6 (1:0).

Tym samym drużyna Polski zajmie prawdopodobnie ostatnie miejsce w turnieju, ma bowiem jeszcze do rozegrania mecz z najsilniejszymi zespołami ZSRR i Wę-



MIGAWKA fotoreportera

Niecodzienny widok przedstawiali na boisku „Torwaru“ drużyny koszykarzy Egiptu i Finlandii, które spotkały się w pierwszym dniu turnieju. Wysocy, szczupli blondyni, Finowie, jaskrawo odbijali od atletycznie zbudowanych, ciemnoskórych Egipcjan. Mimo różnic temperamentów, które ujawniły się także w sposobie gry, koszykarze z dalekiej północy i koszykarze południa prowadzili walkę niezwykle fair.

Przy skoku w dal zastosowano pierwszy raz w Polsce próg z plasteliny. Pozwoliło to na rejestrowanie najdrobniejszych nawet przekroczeń w skoku. Niestety innowacja ta nie przyniosła powodzenia rekordziście Polski Grabowskiemu, Polak miał nieznacznie przekroczony bardzo dobry skok, gdzieś w granicach 7,60, a najlepszy jego wynik w serii finałowej — 7,11 dał mu dopiero ósme miejsce.



P. S. Przesyłamy Ci również nasze zdjęcie. Ewa, Antoni i Tadeusz.

Z festiwalowych spotkań przyjaźni

KOREANCY — U MŁODZIEŻY POLSKIEJ HINDUSI U MŁODZIEŻY RADZIECKIEJ

Nanawdzie trudno jest konkurować z koreańską gościnnością i serdecznością. Samochód, którym przyjechali polscy delegaci w odwiedziny do swych koreańskich przyjaciół, ze wszystkich stron otoczyli skończony gospodarze. Już po chwili nawiązują się serdeczne, bezpośrednie rozmowy.

Okazuje się, że choć Koreańczycy od Polski tsiągają kilometrów, młodzież koreańska zna dobrze nasz kraj, Warszawę, historię naszego narodu, nasze pieśń. Młodzi Koreańczycy z całego serca dziękują Polakom za pomoc w odbudowie ich bohaterstwa kraju, za najwyższym uznaniem mówią o naszych ekipach lekarskich, które nosiły pomoc ludności barbarzyńsko zniszczonej Korei.

Później występuje koreański chór. I znowu przyjemne zdziwienie. Młodzi Koreańczycy śpiewają bowiem... „Kukuleczkę“, „Ej, przyleciał ptaszek“ i inne piosenki „Mazowsza“. Słowa — co prawda koreańskie — ale wykonanie — prawdziwie polskie. Równie serdecznie oklaskiwane są pięknę, tęskne ludowe piosenki koreańskie.

Potem wspólny walczyk, tango, polka. To nie, że nie zna się języka. Przyjaciele porozumiewają się zawsze.

Wreczenie podarków — a następnie popisy. Znamiennym serdecznym i śpiewany prezentują Hindusom swój taniec. Migają bufiaste spodnie młodych Ukraińców w tańcu kozackim, wirują tancerki z Uzbekistanu. Hindusi również śpiewają kilka swoich pieśni, prezentują swe tańce.

Najmilszą jednak częścią spotkania były bezpośrednie rozmowy w cieniu drzew ursynowskiego parku. Ile adresów wymieniono, ile pa miętkowych fotografii wykonano — niki nie liczą.